



## Założenia i główne elementy strategicznego Projektu Budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego 2 - COP 2

### *1. Geneza i istota projektu Centralny Okręg Przemysłowy 2 – COP 2*

Pomysł stworzenia nowego Centralnego Okręgu Przemysłowego 2 przedstawiony został w IX końcowym rozdziale książki pt. „**O Centralnym Okręgu Przemysłowym – ale inaczej (reindustrializacja Polski a doświadczenia COP)**”, wydanej w pierwszych miesiącach 2024 roku, której autorami są: Andrzej Karpiński, Bartłomiej Skrzypek i Paweł Soroka. Pierwsza debata na temat COP 2 z udziałem ekspertów i przedstawicieli przemysłu miała miejsce 30 sierpnia 2024 roku w Gdyni i odbywała się w ramach obchodów 50. rocznicy śmierci Eugeniusza Kwiatkowskiego. Projekt ten jest tworzony i doskonalony z udziałem czołowych ekspertów z zakresu polityki gospodarczej i przemysłowej oraz polityki społecznej.

Koordynatorem projektu jest prof. dr hab. Paweł Soroka - szef Polskiego Lobby Przemysłowego. W ubiegłym roku powołana została Rada Programowa projektu COP 2, w skład której weszli menadżerowie, przedstawiciele klastrów przemysłowych, uczelni technicznych, emerytowani generałowie, przedstawiciel Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A. oraz reprezentanci różnych związków zawodowych ponad podziałami. Jej przewodniczącym został wybrany prof. dr hab. Adam Lipiński z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Przedstawicielem Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego w Radzie Programowej projektu COP 2 jest prof. ucz. dr hab. inż. Katarzyna Szara z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Aktualnie powoływani są Pełnomocnicy Terenowi w poszczególnych regionach Polski odpowiedzialni za upowszechnienie tego projektu i stworzenia poparcia społecznego dla budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego 2. Są już ustanowieni w następujących regionach: Kraków, Gdańsk, Szczecin, Bełchatów, Lublin, Lubin, Wrocław, Rzeszów, Gorzów Wlkp., Olsztyn, Suwałki, Stalowa Wola, Poznań, Karsznice, Biała Podlaska i Kalisz. Wokół nich skupiają się zespoły ekspertów. Opracowana już została **Strategia polityki przemysłowej dla Polski, prowadząca do budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego 2**. Warto dodać, że Pani Julita Maciejewicz-Ryś - wnuczka Eugeniusza Kwiatkowskiego zgodziła się patronować działaniom i wysiłkom prowadzącym do budowy COP 2.

**Koncepcja COP 2 nie jest związana z partiami politycznymi. Rodzi się ponad podziałami i ponad cyklami wyborczymi. Ma przyczynić się do jednoczenia naszego narodu, zwłaszcza młodego pokolenia, ponad podziałami wokół wartości nadrzędnych, jakimi są rozwój gospodarczy i umocnienie potencjału obronnego Polski.** Tym bardziej, że w ostatnich miesiącach w naszym kraju upada coraz więcej zakładów przemysłowych, czemu towarzyszą zwolnienia grupowe. Projekt ten nabiera znaczenia w sytuacji narastających zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego i w momencie głębokich

zmian geopolitycznych w świecie. Historia się powtarza - podobnie było pod koniec lat trzydziestych ub. wieku gdy wybitny mąż stanu Eugeniusz Kwiatkowski - we współpracy z wojskiem - rozpoczął budowę COP 1.

Podstawą Projektu COP 2 jest jednoczenie środowisk przemysłowych, naukowych i związkowych. COP 2 nie będzie projektem jedynie technokratyczno-ekonomicznym, ale uwzględni aspekty społeczno-kulturowe, zapewniające podmiotowość jego uczestników. Ma charakter miastotwórczy. Zakłada bowiem budowę odpowiedniej infrastruktury społecznej, w tym tanich mieszkań dla dziesiątek tysięcy pracowników, szczególnie w regionach zaniedbanych inwestycyjnie. Kluczową rolę w tym przedsięwzięciu mają odegrać - we współpracy z zakładami przemysłowymi - spółdzielnie mieszkaniowe, obecne w całej Polsce instytucje z wieloletnim dorobkiem w zakresie budownictwa i zarządzania zasobami mieszkaniowymi.

Koncepcja budowy COP 2 to szansa na nowoczesną industrializację Polski, ale już na miarę trzeciej i czwartej dekady XXI wieku w warunkach rewolucji przemysłowej 4.0 i 5.0, w epoce rozwoju sztucznej inteligencji. Istotną częścią COP 2 powinien być przemysł obronny i jego zaplecze badawczo-rozwojowe. Powstanie takiego przemysłu może mieć wielką wartość dodaną, biorąc pod uwagę, że umożliwi zatrudnienie dziesiątek tysięcy ludzi i generować będzie przez wiele lat innowacje oparte na technologiach przełomowych, zgodnie z zasadami rewolucji przemysłowej 4.0 i 5.0. Projekt COP 2 przewiduje przede wszystkim odbudowę w Polsce produkcji finalnej, ponieważ dotąd coraz więcej polskich firm wytwarzało jedynie części i komponenty do produkcji finalnej zagranicą, zwłaszcza w Niemczech. W ramach COP 2 większe zakłady przemysłowe mogą być skoooperowane z mniejszymi, zwłaszcza innowacyjnymi firmami prywatnymi. Mogą być źródłem dyfuzji najnowszych technologii, w tym podwójnego zastosowania (dual use technologies), do innych dziedzin gospodarki narodowej. Sprzyjać temu będzie zacieśnieniu więzi między przemysłem a nauką. Będzie to szansa dla młodego pokolenia inżynierów i techników, sprawdzenia ich talentów i zdolności innowacyjnych w dziedzinach najnowocześniejszych technologii XXI wieku oraz w nowych sektorach nauki i przemysłu. Chodzi o to, że ciągle najzdolniejsi z nich wyjeżdżają z Polski, często na zawsze (zjawisko drenażu mózgow).

Centralny Okręg Przemysłowy 2 powinien obejmować istniejące już przedsiębiorstwa przemysłowe, w tym we wszystkich specjalnych strefach ekonomicznych, i podejmować budowę nowych oraz odbudowę zlikwidowanych firm przemysłowych tam, gdzie zachowała się infrastruktura przemysłowa i komunikacyjna, nawet gdy zlikwidowano w niej połączenia kolejowe i drogowe, które należy odtworzyć.

COP 2 powinien objąć obszar całej Polski, ale być skoncentrowany na Ziemiach Odzyskanych, w tym na pograniczu Warmii i Mazur oraz Suwalszczyzny, a także powinien obejmować obszar dawnego COP 1.

**COP 2 – w znacznej mierze jako struktura sieciowa obejmująca całą Polskę - może być największym centralnym okręgiem przemysłowym w Europie Środkowej. Polska ma bowiem większy potencjał przemysłowy (w tym przemysłu obronnego) aniżeli Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia i Bułgaria.**

Realizacja Projektu COP 2 będzie mogła przyczynić się do zmniejszenia poziomu wykluczenia komunikacyjnego, które w Polsce jest wysokie i obejmuje kilkanaście milionów

osób. W ujęciu państwowym wykluczenie komunikacyjne przekłada się na mniejszą mobilność społeczną, zmniejsza podaż pracowników, osłabia konkurencję. Przyczynia się również do migracji wewnętrznych i wyludniania się terenów słabo lub nieskomunikowanych. Odbudowa zlikwidowanych i budowa nowych zakładów przemysłowych wymagać będzie odtworzenia lub przywrócenia zlikwidowanych połączeń kolejowych i autobusowych, zwłaszcza między mniejszymi miejscowościami.

## **2. Cztery Doliny Krzemowe trzonem Projektu COP 2.**

Trzonem Projektu COP 2 jest powstanie na terenie Polski trzech Dolin Krzemowych.

**1) Pierwsza na Ziemiach Odzyskanych,** w województwie dolnośląskim. Umocni to obecność Polski na tym obszarze. Od niedawna bowiem w okolicach Wrocławia powstaje swego rodzaju mini „Dolina Krzemowa” ze względu na największą skalę ulokowania w tym mieście siedzib firm informatycznych, internetowych i producentów komputerów. Powinna ona być połączona więziami kooperacyjnymi i unowocześnionymi liniami komunikacyjnymi z Kombinatem Górniczo-Hutniczym Miedzi w Lubinie i okolicach, który w najbliższych latach powinien ulec modernizacji. Wówczas ta mini Dolina Krzemowa nabrałaby właściwego wymiaru.

Stawia się tezę, że region ten będzie niedługo wiodącym gospodarczo w Polsce. Górny Śląsk jest obecnie w fazie bolesnej czasami społecznie restrukturyzacji. Miną lata zanim rozwój usług produkcyjnych i handlowych zharmonizuje przekształcenia przemysłu. Dolny Śląsk posiada rozbudowywaną infrastrukturę transportową oraz silne zaplecze naukowe. Wybierany jest przez inwestorów krajowych i międzynarodowych różnej skali.

Na Dolnym Śląsku najważniejszym ośrodkiem wydobywania rud polimetalicznych jest Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi. Dzięki niemu Polska jest największym europejskim producentem miedzi (wartości ok. 4,5 – 5,0 mld dolarów), piątym światowym wydobywcą srebra (ok. 1100 ton wydobywania rocznie, ale bez metalu w rudach cynkowo-ołowianych), mniejszym wydobywcą złota (800 – 1000 kg rocznego wydobywania). W sumie KGHM odpowiada za polski eksport surowcowy. Ważnym jest aby eksploatowane przez niego zasoby były możliwie wszechstronnie wykorzystywane przez krajowy przemysł zaawansowanych technologii.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na jeden aspekt. Przemysł nie ma obecnie żadnych problemów z dostępem do krajowej miedzi i srebra. Tak będzie również w przewidywalnej przyszłości z uwagi na odkrycie kolejnych, dużych złóż polimetalicznych w okolicach Szprotawy. Obecnie trwają ich badania i dokumentacja. Jest jednak już obecnie na powierzchni zbiornik dziesiątków, a niedługo setek milionów ton cennych minerałów. W kombinacie wydobywczym „Rudna”, między Polkowicami i Rudną, na północ od Lubina pracuje w obsłudze KGHM największy w Europie Środkowej zbiornik poflotacyjny „Żelazny Most”. To bez przerwy monitorowane, wzmacniane żelbetowo, podwyższone jezioro, które można uznać za nowoczesny i bezpieczny odstojnik. Aż się prosi, aby opracować metody i rozpocząć odzyskiwanie rzadkich minerałów z tego zbiornika. Byłaby to praca na rzecz poprawy egzystencji także przyszłych pokoleń uwalnianych stopniowo od takiego obciążenia środowiskowego. Mówimy to z dużą dozą optymizmu, gdyż w szlamie „Żelaznego Mostu” jest chyba cała tablica Mendelejewa i nie łatwo byłoby odzyskać poszczególne pierwiastki. Projekt taki stałby się zapewne również wdzięcznym polem międzynarodowej współpracy

Powiększenie pierwszej Doliny Krzemowej zasadniczo niewiele zmieni w dotychczasowym rozwoju Wrocławia, miasta, które od dawna zabiega o tego rodzaju inwestycje. Natomiast duże możliwości pod tym względem oferuje miasto Lubin położone ok. 73 km w najkrótszej trasie od Wrocławia. Atutem tego miasta jest siedziba największej polskiej firmy górniczej KGHM Polska Miedź S.A. Eksploatuje ona nie do końca jeszcze udokumentowane gigantyczne złoża miedzi, srebra, złóża i wielu innych poszukiwanych pierwiastków, których ceny nieustannie idą w górę, co dobrze rokuje tej firmie na przyszłość. Jest to największy w Europie producent miedzi z własnymi hutami w Głogowie zajmujący pod tym względem siódmą pozycję na świecie. Jako producent srebra jest na pierwszym lub drugim miejscu w globalnej klasyfikacji. Na dodatek służby geologiczne Stanów Zjednoczonych po analizie rozpoznania geologicznego uznały eksploatowane przez KGHM złoża mające największe na świecie zasoby srebra.

Nowe inicjatywy wiążące się w nowym przestrzennym ukształtowaniu Doliny Krzemowej na Dolnym Śląsku wiązałyby się z przetwórstwem miedzi jako produktu końcowego poprzez mniejsze firmy produkujące druty miedziane, rury, kształtki kabli i inne tego rodzaju produkty, w tym produkty związane z cyfryzacją i informatyzacją. Do propozycji tych należy dołączyć usprawnienia komunikacyjne w postaci autostrady (lub drogi szybkiego ruchu) Wrocław - Lubin, bezpośrednie linii szybkiej kolei typu metro powierzchniowe, lotnisko pasażerskie i inne tego rodzaju usprawnienia komunikacyjne.

**2) Drugą Dolinę Krzemową** może w przyszłości stanowić nowoczesny przemysł wpisujący się w nową rewolucję przemysłową 4.0 i 5.0, wykorzystujący pierwiastki ziem rzadkich umiejscowione na Suwalszczyźnie, na styku z Warmią i Mazurami. Niektórzy twierdzą, że zasoby te są większe aniżeli posiada je Ukraina (w ich sprawie Ukraina niedawno zawarła porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi). Obecne nowe technologie wydobywcze pozwalają uruchomienie tych złóż. Blisko nich powinny powstać zakłady przemysłowe przetwarzające na miejscu wydobywane tu pierwiastki ziem rzadkich.

Zasoby te i kwestia ich wydobywania mają swoją historię. Pod koniec lat 50-tych XX wieku polscy geolodzy odkryli koło Jeleniewa na północ od Suwałk w małej wsi Krzemianka złoża rudy żelaza. Inspiracje do poszukiwań w tej szczególnej lokalizacji stanowiły meldunki o anomaliach magnetycznych hitlerowskich pilotów w czasie II wojny światowej. Szacunkowo określono zawartość złóż na 1,34 mld ton rudy żelaza z bogatymi domieszkami tytanu, wanadu, neodymu, cezu i innych minerałów. Ruda żelaza znajduje się na głębokości 2 tys. metrów, ale na magmowym uskoku płyty wschodnioeuropejskiej w korzystnych uwarunkowaniach temperaturowych i geologicznych.

W 1979 r. RFN przyznała PRL pożyczkę celową 750 mln marek (DM) na wybudowanie w gminie Jeleniewo kopalni rudy żelaza. Spłata kredytu rozłożona została na dekadę po uruchomieniu kopalni dostawami tytanu. Polska pieniądze zagospodarowała, ale kopalnia nie powstała. W trudnych latach 80-ych prowadzone były studia przestrzenne dotyczące Krzemianki. Najważniejsze z nich były na szczeblu rządowym koordynowane przez prof. zw. dr hab. Irenę Fierlową z Katedry Geografii Ekonomicznej SGH Warszawa. Instytucjonalnymi partnerami był GUS Warszawa i Instytut Geologii. Zespół młodych naukowców prowadził w regionie badania terenowe. Opinia o ewentualnym podjęciu

eksploatacji suwalskich rud żelaza była w tamtym czasie negatywna. Przesądzały o niej następujące uwarunkowania:

1. Głębokość wydobywania. Słabe uświadomienie sobie przyszłego znaczenia pierwiastków ziem rzadkich, choć Niemcy wykazywali szczególne zainteresowanie tytanem i wanadem, a nie żelazem.

2. Powstanie potężnego kombinatu przetwórczego na północ od Suwałk na granicy Suwalskiego Parku Krajobrazowego i Pojezierza Wigierskiego. Dwa malownicze jeziora rynnowe – Szelment Mały i Szelment Wielki miały zostać zamienione w odstojniki szlamu poflotacyjnego ze wszystkimi tego skutkami dla Pojezierza Suwalskiego. Zakłady miały mieć 300-metrowy komin, co przy przewadze wiatrów zachodnich było pewną złośliwością wobec dawnego Związku Radzieckiego.

Zbliżająca się transformacja społeczno-gospodarcza i upadek bloku wschodniego spowodował, że problem minerałów powrócił. Złoża są badane przy użyciu nowoczesnych metod w ramach unijnego projektu SEMACRET. Polska otrzymała 7,5 mln euro na pogłębione analizy. Udział w nim biorą naukowcy polscy, niemieccy i fińscy.

Wiadomym jest, że sprawa dotyczy 376 mln ton czystego żelaza, 96,4 mln ton tytanu i ok. 14 mln ton wanadu. Ekonomiczna wartość suwalskich minerałów jest oczywiście inna w obecnych uwarunkowaniach niż pół wieku wcześniej. Podjęcie ich eksploatacji wymaga rzetelnej kalkulacji ekonomicznej. Proste, dziennikarskie przeliczenie zasobów minerałów według aktualnych cen giełdowych nie ma wiele wspólnego z pogłębionym rachunkiem ekonomicznym efektywności danego przedsięwzięcia.

Jak twierdzi ekspert z dziedziny geologii dr Adam Maksymowicz "Od strony górniczej i ekologicznej jest dobre rozwiązanie, które winno pogodzić wymagania obu tych wydawałoby się sprzecznych dziedzin. Sprzyja temu skała macierzysta wszystkich tych rud metali, która jest głębinową skałą magmową, genetycznie podobną do granitów, o nieco innym składzie mineralnym, stąd jej inna nazwa. Skała ta jest lita i masywna, w której bez specjalnych zabezpieczeń można prowadzić nie tylko roboty górnicze, ale umieścić pod ziemią cały ciąg technologiczny tworzenia koncentratów i w wybranych partiach pozostawiać wszystkie odpady przetwarzania rudy w koncentrat. Jest to możliwe, gdyż złoża to zajmuje powierzchnię około 250 km kwadratowych". Na temat tych zasobów na Suwalszczyźnie;

<https://biznesalert.pl/suwalki-zloza-metali/>

<https://jbsd.com.pl/obr/4024877/zloza-metali-ziem-rzadkich-na-suwalkach>

<https://bizblog.spidersweb.pl/zloza-naturalne-tytan-suwalki-bogactwo>

Na Suwalszczyźnie, na styku z Warmią i Mazurami, powinien zatem powstać kompleks wydobywco – przemysłowy, jeden z najważniejszych w ramach COP-u 2, w ogólnopolskiej sieci firm przemysłowych będącej centralną w Europie Środkowej. Byłby to kompleks zaopatrujący polską gospodarkę i Siły Zbrojne w półprzewodniki i inne produkty związane z cyfryzacją. Wydział Nauk Technicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Politechnika Białostocka oraz Państwowa Uczelnia Zawodowa w Suwałkach stanowiłaby zaplecze kadrowe tego kompleksu, ponieważ PUZ w Suwałkach dysponuje wieloma wydziałami, w tym politechnicznym i ekonomicznym. W finansowanie tego

kompleksu należy zaangażować środowiska polonijne, zwłaszcza amerykańskie. Na zasadzie joint venture można do tej wielkiej inwestycji włączyć kapitał z Tajwanu.

**3) Trzecią dolinę Krzemową stanowiłby pierwotny Centralny Okręg Przemysłowy, zbudowany przed wojną przez Eugeniusza Kwiatkowskiego, ale zmodernizowany i unowocześniony w oparciu o zasady rewolucji przemysłowej 4.0 oraz 5.0. Jego jądrem powinna być Polska Grupa Zbrojeniowa S.A., której główny potencjał znajduje się na obszarze pierwszego COP-u.**

Trzecia, „Dolina Krzemowa” istnieć ma w centralnej Polsce na obszarze historycznym dawnego COP, a obecnie projektowanego tzw. COP-2 i obejmować także Dolinę Lotniczą, w której skoncentrowany jest przemysł lotniczy. Tu sprawa jest w obecnych warunkach geopolitycznych bezdyskusyjna. Przemysł obronny staje się stopniowo filarem naszej wytwórczości przemysłowej. Na obronność mamy przeznaczać 5 proc. PKB rocznie i ok. 25 proc. rocznego budżetu państwa. Zapadły już decyzje o szybkiej rozbudowie wielu historycznych zakładów przemysłowych. Huta Stalowa Wola produkuje pojazdy bojowe, wyrzutnie rakiet niekierowanych i haubice samobieżne. We współpracy z Koreą Południową paleta tych pojazdów zostanie znacznie rozszerzona. Trwa rozbudowa dużych zakładów amunicyjnych i produkujących rakiety przeciwpancerne i przeciwlotnicze krótkiego i bardzo krótkiego zasięgu „Mesko” w Skarżysku Kamiennej. W Pionkach zwiększa się produkcja materiałów wybuchowych. Zakład nazywany przed II wojną światową w II RP polską prochownią (PWP Państwowa Wytwórnia Prochu–ZTS PRONIT) może niedługo odzyskać swoją pozycję, gdyż posiada media techniczne na 526 ha infrastruktury do wielkotowarowej produkcji **nitrocelulozy**, niezbędnej w każdym rodzaju prochu, obecnie nieprodukowanej w Polsce. W Mielcu i Świdniku produkowane są śmigłowce, a w Rzeszowie silniki lotnicze, jednak przedsiębiorstwa te zostały sprzedane kapitałowi zagranicznemu.

Generalnie, rozwój przemysłu obronnego to szansa dla wielu kooperantów, także z sektora prywatnego ( partnerstwo państwowo-prywatne) oraz koordynatorów końcowej produkcji z zakresu zaawansowanych technologii. Produkcja dronów bojowych jest tego dobrym przykładem.

**4) Czwartą Dolinę Krzemową może stanowić *Bełchatowska Dolina Energii, Surowców i Technologii Systemowych*, oparta na istniejącym kompleksie górniczo-energetycznym Bełchatowa. Jej rdzeniem powinny być Elektrownia Bełchatów, Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów, eksploatowane pola Bełchatów i Szczerców, potencjalne zaplecze surowcowe pola Kamięńsk i złoża Złoczew oraz stacja elektroenergetyczna Rogowiec 400/220 kV, przez którą wyprowadzana jest energia elektryczna do Krajowego Systemu Elektroenergetycznego.**

Bełchatów jest największym w Polsce kompleksem górniczo-energetycznym opartym na krajowym paliwie. Elektrownia Bełchatów posiada moc zainstalowaną ponad 5 GW i przez wiele lat stanowiła jeden z najważniejszych punktowych filarów polskiego systemu elektroenergetycznego. Wokół niej powstał cały układ przemysłowy, obejmujący kopalnię odkrywkową, zaplecze remontowe, transport technologiczny, kadry techniczne, sieci przesyłowe oraz znaczące doświadczenie organizacyjne w eksploatacji wielkoskalowych instalacji energetycznych. Z tego powodu Bełchatów nie

powinien być traktowany wyłącznie jako obszar schyłkowej energetyki węglowej, ale jako istniejące aktywo państwa, które należy mądrze przekształcić w warunkach transformacji energetycznej.

Szczególne znaczenie ma tu fakt, że region bełchatowski nie wymaga budowy całego systemu przemysłowo-energetycznego od podstaw. Istnieją już elektrownia, kopalnia, infrastruktura przesyłowa, drogi, linie kolejowe, tereny przemysłowe oraz kadry przygotowane do obsługi dużych instalacji energetycznych. W ramach COP 2 potencjał ten powinien zostać wykorzystany nie tylko do dalszego zabezpieczania stabilności Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, ale także do rozwoju nowych technologii związanych z magazynowaniem energii, rekultywacją terenów pogórnich, recyklingiem przemysłowym, odnawialnymi źródłami energii, technologiami wodorowymi, przemysłem maszynowym i ochroną infrastruktury krytycznej.

Ważnym elementem tej koncepcji powinno być również odpowiedzialne uwzględnienie złoża Złoczew. Nie należy go przedstawiać jako prostego projektu wydobywczego gotowego do natychmiastowego uruchomienia, lecz jako strategiczną rezerwę surowcową państwa. W warunkach kryzysu energetycznego, napięć geopolitycznych, niedoboru stabilnych źródeł mocy lub zaburzeń na międzynarodowych rynkach paliwowych takie złożo może mieć znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Jego ewentualne wykorzystanie wymaga jednak rzetelnej analizy geologicznej, technicznej, ekonomicznej, środowiskowej, społecznej i prawnej.

Pod hasłem czterech Dolin Krzemowych otrzymujemy obraz przemian jakościowych w rozwoju polskiego przemysłu. Pierwsza Dolina może opierać się na potencjale Dolnego Śląska, Wrocławia, Lubina, KGHM i przetwórstwa miedzi. Druga może wykorzystywać strategiczne zasoby Suwalszczyzny, Warmii i Mazur oraz potencjał pierwiastków ziem rzadkich, tytanu i wanadu. Trzecia może modernizować historyczny obszar COP i wzmacniać przemysł obronny oraz lotniczy. Czwarta może zapewniać energię systemową, transformację terenów pogórnich i bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej. Wszystkie te obszary powinny być skazane na kooperacyjną, zarządczą i koordynacyjną współpracę, aby COP 2 nie był zbiorem oddzielnych wysp przemysłowych, lecz jednym wielkim systemem odbudowy siły gospodarczej, energetycznej i obronnej Polski.

Nasuwa się tu ostateczna refleksja. Pod hasłem „Czterech Dolin Krzemowych” otrzymujemy obraz przemian jakościowych w rozwoju polskiego przemysłu. Z wykorzystaniem znacznych zasobów rzadkich minerałów. Przedstawione tu „Doliny Krzemowe” są skazane na kooperacyjną, zarządczą, koordynacyjną współpracę. Należy sobie życzyć, aby ich nazwa mogła się odnosić do całego polskiego przemysłu.

### *3. Sposoby finansowania strategicznego Projektu COP 2.*

Dla skutecznej realizacji Projektu COP 2 niezbędnym jest systemowe rozwinięcie rządowych, instytucjonalnych programów zewnętrznego finansowania i wspierania jego rozwoju. Pożądane jest stworzenie instrumentów systemowego finansowania w ramach programów rządowych i prowadzonego przez banki komercyjne, fundusze inwestycyjne

itp. Poza tym niezbędnym jest rozwijanie rządowego finansowania poprzez specjalnie utworzone fundusze prowadzone przez Bank Gospodarstwa Krajowego i Polski Fundusz Rozwoju.

Zewnętrzne finansowanie opisanych zagadnień, szczególnie w kontekście rozwoju gospodarczego opartego na wspieraniu rozwoju przemysłowych i technologicznych gałęzi gospodarki, modernizacji infrastruktury obronnej i rozwoju sektora obronnego może przyjmować różnorodne formy. Oto przykłady tego rodzaju instrumentów:

#### 1. Instrumenty fiskalne i podatkowe

- **Podatek od dużych korporacji:**

Wprowadzenie podatku od przychodów firm o rocznych obrotach powyżej 100 milionów złotych może generować znaczne dochody. Wyjątkowo korzystne byłoby nałożenie takiego podatku na korporacje nieplacące podatku dochodowego w Polsce.

- **Podatek sektorowy dla instytucji finansowych:**

Opodatkowanie banków, które transferują zyski za granicę, mogłoby zasilić budżet na cele obronne.

- **Zachęty dla Polonii i repatriantów:**

Stworzenie ulg podatkowych dla Polaków wracających z zagranicy oraz inwestujących w Polsce (szczególnie w przemysł obronny) mogłoby przyczynić się do zwiększenia bazy podatkowej.

- **Międzynarodowe programy badawcze:** udział w projektach finansowanych przez instytucje międzynarodowe, takie jak OECD czy Bank Światowy oraz Europejska Agencja Obrony.

#### 2. Kredyty i obligacje międzynarodowe

Emitowanie obligacji tematycznych (np. „obligacje rozwoju przemysłu”, „obligacje obronności”).

Ponadto warto powołać – wzorem okresu II Rzeczypospolitej – Fundusz Obrony Narodowej. FON mógłby emitować specjalne obligacje, które byłyby oferowane zarówno obywatelom Polski, jak i zagranicznym inwestorom. Obligacje te mogłyby być oprocentowane w sposób atrakcyjny, aby przyciągnąć kapitał inwestorów instytucjonalnych i detalicznych.

Przedstawione założenia programowe i informacje dotyczące strategicznego Projektu COP 2 są jedynie wprowadzeniem do tego przedsięwzięcia. Nieustannie się ono rozwija i trwają prace eksperckie i organizacyjne nad jego konkretyzacją i upowszechnieniem, także jeśli chodzi o dotarcie do elit politycznych.

*Szczegółowe informacje na temat Projektu COP 2 zawarte są na stronach internetowych [www.cop2.pl](http://www.cop2.pl)*

**Opracował:**

**prof. dr hab. Paweł Soroka**

**Koordynator Polskiego Lobby Przemysłowego i Projektu COP 2**